

Ostrowska, Anna

Psyche Iatreion - 165 lat księżnicy płockiej

Notatki Płockie 30/4-125, 18-29

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PSYCHE IATREION — 165 lat Książnicy Płockiej

Posiedzenie naukowe — o charakterze uroczystym — zorganizowane przez Zarząd Towarzystwa Naukowego Płockiego (TNP) we wtorek dnia 22 października 1985 roku o godz. 17.00 w sali „Nowej” było wielkim świętem Biblioteki imienia Zielińskich TNP, jej pracowników i emerytów.

W posiedzeniu uczestniczyło 130 osób, a jego porządek obejmował:

1. Zagajenie: dr inż. Jakub Chojnacki — prezes TNP
2. Referat: *Biblioteka imienia Zielińskich TNP warsztatem pracy naukowej* — prof. dr Witold Stankiewicz, b. dyrektor Biblioteki Narodowej, członek TNP
3. Dekoracja mgra Stanisława Kostaneckiego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski
4. Wręczenie 30 medali 40-lecia Polski Ludowej (w tym 12 dla bibliotekarzy) i medali Prezydenta miasta Płocka
5. Wręczenie Dyplomu Honorowego Ministra Kultury i Sztuki *Za osiągnięcia w upowszechnianiu kultury*.

*

* * *

Otwierając posiedzenie prezes TNP dr inż. Jakub Chojnacki powiedział:

„Szanowni Zgromadzeni,
Pracownicy i Emeryci Biblioteki im. Zielińskich TNP!

W przyjętych dnia 3 czerwca 1820 roku *Ustawach Towarzystwa Naukowego Płockiego* czyli statucie, w rozdziale zatytułowanym *Zamiar Towarzystwa* czytamy: „Ułatwiający współobywatelom sposoby nabycia i rozszerzenia pożytecznych wiadomości Towarzystwo starać się będzie:

- a) Zaprowadzić Bibliotekę publiczną i Xięgarnią w Płocku
- b) Podnosić niewiele dotąd znaczącą Drukarnią Płocką...”

Wkrótce ludzie „Pragnący wzrostu Oświecenia i powszechnej pomyślności” zaczęli tworzyć tę bibliotekę — skarbnicę utrwalonej myśli ludzkiej. Czym miała się stać, jakie miały być jej funkcje?

W basenie Morza Śródziemnego, gdzie ukształtowała się nasza kultura, w Aleksandrii,

na frontonie najslawniejszej i największej biblioteki świata starożytnego, założonej przez Ptolemeusza II w III wieku p.n.e., umieszczono grecki napis — przywołany i przez nas w zawiadomieniu o dzisiejszym posiedzeniu: *psyche iatreion*”. Można to przetłumaczyć jako apteka dla ducha lub lecznica duszy.

Twórcy naszego Towarzystwa i naszej Biblioteki pragnęli stworzyć i stworzyli *psyche iatreion* dla społeczności Ziemi Płockiej.

Dzieje biblioteki stanowiącej materialną bazę działalności naukowej Towarzystwa, były zbieżne z losami i samego Towarzystwa. Mimo nie zawsze sprzyjających warunków odbywał się stały rozwój zasobów bibliotecznych. Dokonywał się przez przyrost pomieszczeń lokalowych jak i samego księgozbioru. O ile przed I wojną światową biblioteka liczyła około 25 000 woluminów, przed II wojną — 70 000, to obecnie liczy ich ponad 180 000.

W tej liczbie znajduje się 13 000 starodruków, nierzadko jedynych egzemplarzy w Polsce i już 53 inkunabuły (w tym 3 zakupione w 1985 roku). Żałować należy, że ich liczba w latach 1918—1978 a więc w okresie 60 lat w naszej Bibliotece utrzymała się na tym samym poziomie 41 egzemplarzy.

A więc wydawnictwo *50 inkunabułów w Bibliotece im. Zielińskich TNP* opracowane przez p. mgr Halinę Kostanecką — zasłużonego pracownika Biblioteki, od 1945 r. członka TNP, sfinansowane z dwumilionowego daru otrzymanego w 1985 roku przez nas od Rady Pracowniczej Płockiej Petrochemii — wręczone dzisiaj wszystkim tu zebranym — jest już nieaktualne co do ich liczby.

Z okazji dzisiejszego święta przekazuję Bibliotece pięćdziesiąty drugi inkunabuł Jana de Turrecrematy pt. *Expositio super toto Psalterio*, zakupiony w dniu 3 września br. przeze mnie w antykwariacie w Krakowie u naszego przyjaciela p. Stanisława Cieślowskiego. Nabytek ten wyróżnił się spośród innych tym, że jest to pierwszy „polski” inkunabuł w naszych zbiorach, został bowiem wydrukowany (w języku łacińskim) w Krakowie w 1474 r. w drukarni Kaspra Straubego i według fachowców stanowi najcenniejszą pozycję wśród inkunabułów w Bibliotece im. Zielińskich. W kolofonie czytamy „Cracis impressa”. Taki sam, ale częściowo niekompletny inkunabuł w zbiorach Zielińskich zaginął przed około stu laty. Pani mgr Halina Kostanecka we wspomnianym już wydawnictwie na stro-



22 października 1985. Sala „Nowa”. Uczestnicy uroczystego posiedzenia z okazji 165 rocznicy założenia Biblioteki TNP. Od lewej strony: prof. dr Branko Cirlic, ks. prałat profesor Seweryn Wyczałkowski — proboszcz Fary, członek TNP od 1933 r., mgr inż. Janusz Majewski — prezydent m. Płocka, inż. Jarosław Nowakowski z Sierpca — przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Płocku i Thomas H. Gerth — pierwszy sekretarz Ambasady USA w Warszawie.

nie 8 tak pisze: „... do czasu ostatecznego przekazania jego (Gustawa Zielińskiego) zbiorów Towarzystwu Naukowemu Płockiemu, zaginął tylko jeden, ale niestety najcenniejszy inkunabuł z Biblioteki Skępskiej. Jest nim inkunabuł krakowski — Joannes de Turrecremata, *Expositio super toto Psalterio*”.

Przypadek zdarzył, szczęście dopisało, że krakowski antykwaryusz sprzedał Towarzystwu zabytkową księgę — w nieznanach okolicznościach w końcu XIX w. ze biorów zaginioną. Ani on, ani ja nie orientowaliśmy się, że chodzi tu o inkunabuł polski, krakowski. Dopiero mgr Anna Stogowska — kierownik działu zbiorów specjalnych w naszej Bibliotece rozpoznała co to za unikat przez przywiozł z Krakowa. Egzemplarz kompletny, bardzo dobrze zachowany, po konserwacji. Oto on!

Proszę panią dyrektor mgr Annę Ostrowską i p. kierownik mgr Annę Stogowską o przejęcie tego inkunabułu.

Środki na podobne zakupy w roku jubileuszów 1985 są tak wysokie jak w żadnym do-

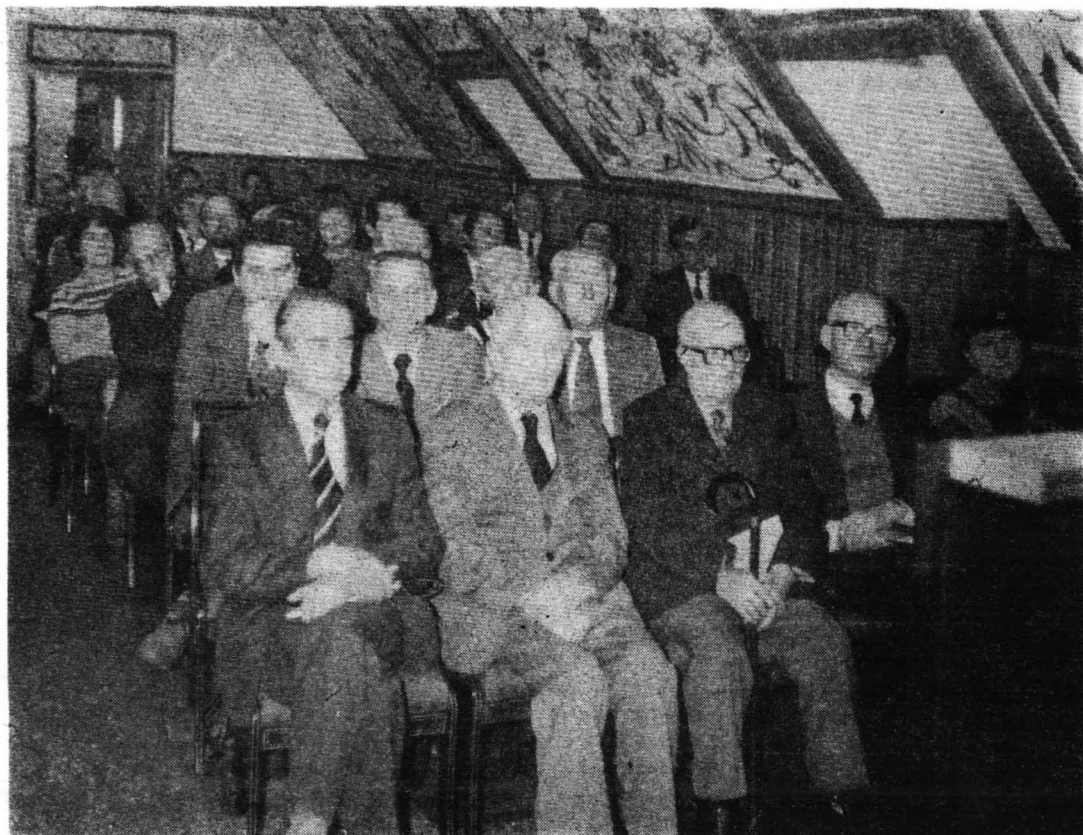
ład. Ponad normalną roczną dotację otrzymaliśmy na rozwój księgozbioru 6 mln zł, z tego: 3 mln uchwałą WRN, 2 mln decyzją Wojewody Płockiego i ostatnio 1 mln uchwałą MRN w Płocku.

Naszym darczyńcom, władzom regionalno-lokalnym przekazuję słowa gorącej podzięk.

Zakładamy, że do roku 2000 Biblioteka winna podwoić swe zasoby. Będzie to możliwe, gdyż władze miasta przekazały nam nieodpłatnie sąsiednią nieruchomość położoną przy ul. Grodzkiej 16. Za lat 6 łącznie z domem „Pod Opatrznością” przy pl. Narutowicza 2 — stanowić będzie jeden zespół biblioteczny.

Za 15 lat dobiegnie końca nasz XX wiek. Ta data winna nas mobilizować do skutecznych działań, do dobrej roboty, do szybszego niż dotąd — pomnażania zasobów bibliotecznych.

Jak dotychczas te wielkie roboty inwestycyjno-remontowe Zarząd TNP prowadzi nie zatrudniając ani jednego pracownika etatowego. Członkowie Towarzystwa zorganizowali w Sekcji Architektury i Urbanistyki pod kie-



Uczestnicy uroczystego posiedzenia. W pierwszym rzędzie od lewej strony: mgr Tadeusz Kołodziejak — przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w Płocku, Ignacy Sikorski — najstarszy stażem od 1922 r. członek TNP, mgr Bolesław Jędrzejewski — prezes TNP w latach 1945—49, członek od 1923 r., prof. dr inż. Józef Kwiatkowski — prorektor Politechniki Warszawskiej ds. Ośrodka Naukowo-Dydaktycznego w Płocku i mgr Teresa Smigielska — skarbnik TNP. W drugim rzędzie od lewej: mgr Stefan Podgórski — sekretarz WKSD w Płocku, mgr Tadeusz Kurpiewski — przewodniczący Komisji Kultury MRN i płk mgr Józef Pasternak — sekretarz Komisji Rewizyjnej TNP.

rownictwem mgr. inż. Czesława Korgula i mgr. inż. Kazimierza Badowskiego — członka Zarządu, dokładają ogromnego wysiłku, aby tym pracom podolać.

Byt i sława Biblioteki im. Zielińskich TNP zależy także od ludzi, od jej pracowników etatowych i społecznych. Niegdyś nieznanne w zasadzie było Bibliotece pojęcia pracownika etatowego, płatnego.

Prawdziwi społecznicy tworzyli „aptekę dla ducha”, którą dzisiaj my, polska nauka i kultura, nasze miasto chlubić się mogą. Około 12 tysięcy czytelników rocznie korzysta z czytelni — pracowni naszej Biblioteki. Wybitny bibliotekarz dr Józef Grycz na IV Zjeździe Bibliotekarzy Polskich w 1936 r. mówił, że nie na posiadaniu i przechowywaniu, lecz na udostępnianiu czytelnikowi zasobów bibliotecznych polega w ogóle sens istnienia księgozbiorów.

Trzy bezdzietne małżeństwa złotymi zgłoskami wpisały się w dzieje Biblioteki i Towar-

zystwa w ostatnim stuleciu. Halina i Stefan Welamin — Rutscy szczególnie w okresie caratu, Maria i Aleksander Macieszowie także w okresie międzywojennym oraz Maria i Stanisław Kostaneccy w Polsce Ludowej.

Mgr Maria Kieffer-Kostanecka — obok p. Jadwigi Kowalskiej — była pierwszym pracownikiem Biblioteki, które wspólnie z prezesem TNP mgr. Bolesławem Jędrzejewskim, spowodowali, że Biblioteka została przed 40 laty otwarta już w 3 tygodnie po wyzwoleniu Płocka, tj. 12 lutego 1945 r. Od 40 lat jest członkiem Towarzystwa. Dzisiaj odznaczona miała być medalem 40-lecia, jednak jej stan zdrowia nie pozwolił na przybycie tutaj. Prześlijmy jej wyrazy szacunku i najlepsze życzenia, szczególnie zdrowia.

Jej mąż Stanisław Kostanecki, zasłużony bibliotekarz i dyrektor Biblioteki w latach 1962—1982 dzisiaj kończy 70 lat. Najlepsze życzenia złożmy mu jako „chodzącej encyklopedii”, autorowi ok. 200 prac drukowanych,

poecie wyróżnionemu ostatnio przez «Ekspres Wieczorny» w konkursie na wiersz o Warszawie i życzymy mu długich jeszcze lat twórczej pracy.

Rada Państwa PRL przyznała mu wysoki Order Ojczyzny: Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski (Polonia Restituta III klasy).

Otrzymują dziś odznaczenia również 12 innych członków zespołu Biblioteki im. Zielińskich TNP. Łączymy do tych odznaczeń słowa uznania i serdeczne życzenia dla całej załogi — łącznie z emerytami — głównej placówki naukowej Towarzystwa.

W imieniu Zarządu TNP i własnym witam serdecznie wszystkich przybyłych, szczególnie Laureatów.

Witam przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Płocku inż. Jarosława Nowakowskiego, sekretarza WK SD mgra Stefana Podgórskiego, prezydenta miasta Płocka mgra inż. Janusza Majewskiego.

Witam I sekretarza Ambasady Stanów Zjednoczonych Ameryki Thomasa H. Gertha.

Serdecznie witam seniora duchowieństwa płockiego ks. prałata profesora Seweryna Wyczalkowskiego — członka Towarzystwa od 1933 r.

Witam kierownika Filii Politechniki Warszawskiej w Płocku prof. dra Józefa Kwiatkowskiego i dyrektora Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego mgra Romalda Dobrzeńskiego.

Witam serdecznie najstarszych stażem, ponad sześćdziesięcioletnim, naszych członków panów mgra Bolesława Jędrzejewskiego i Ignacego Sikorskiego.

„Jeszcze raz witam wszystkich.”

Następnie skarbnik TNP — mgr Teresa Śmigiełska odczytała listy od emerytowanego Prezesa Rady Ministrów mgra Józefa Pińkowskiego i fizyka prof. dr. Jerzego Pniewskiego skierowane do Prezesa TNP:

Dziękuję serdecznie za zaproszenie mnie na uroczyste posiedzenie w 165 rocznicę założenia Biblioteki Towarzystwa Naukowego Płockiego. Niestety tak się złożyło, że nie mogę przybyć na to posiedzenie.

Zechce Pan Panie Prezesie przekazać drogiemu i wielce czcigodnemu Jubilatowi Panu mgr. Stanisławowi Kostaneckiemu moje gratulacje z okazji odznaczenia Krzyżem Komandorskim OOP i najlepsze życzenia zdrowia i pomyślności.

Pozwalam sobie również przekazać wyrazy głębokiego szacunku dla wszystkich odznaczonych i wszystkich pracowników Biblioteki która będąc warsztatem pracy naukowej, dzięki ich ofiarności jest równocześnie żywym i wywierającym znaczny wpływ ośrodkiem kultury na Mazowszu.

Łączę serdeczne pozdrowienia.

Józef Pińkowski

Bardzo dziękuję za zaproszenie na uroczyste posiedzenie Towarzystwa związane z obchodami 165 rocznicy założenia Biblioteki Towarzystwa. Niestety nie będę mógł w nim wziąć udziału. Wkrótce po naszej rozmowie telefonicznej przekonałem się, że niezależnie od mojej emerytury jestem stale obciążony różnymi obowiązkami uniwersyteckimi i Akademii, częściowo również związanymi ze zbliżającym się Kongresem Nauki. Obawiam się, że również nie będę mógł sobie pozwolić na odwiedzenie Kolegi Jagielskiego. Wiszą nade mną niezależnie od tego dwa poważne artykuły, których nawet nie zacząłem pisać mimo, że terminy dawno minęły.

Będę zobowiązany za przekazanie Koledze Stanisławowi Kostaneckiemu moich szczerych i serdecznych życzeń z realizacji przyznanego mu tak wysokiego, w pełni zasłużonego, odznaczenia państwowego.

Łączę wyrazy szacunku i mile pozdrawiam.

Jerzy Pniewski



Przewodniczący WRN inż. Jarosław Nowakowski dekoruje mgra Stanisława Kostaneckiego emerytowanego dyrektora Biblioteki im. Zielińskich TNP w latach 1962—82 Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (Polonia Restituta III klasy).



Medalami 40-lecia Polski Ludowej odznaczono 30 osób, w tym 12 bibliotekarzy. Od lewej strony: dr inż. Ireneusz Jabłoński, Edward Jankowski — prezes Koła nr 190 Polskiego Związku Filatelistów w MZRiP, Franciszek Jędrzejczuk, Krystyna Kawka i Ryszard Koper.

W kolejnym punkcie uroczystego posiedzenia dr Marian Chudzyński, członek Zarządu TNP, odczytał uchwałę Rady Państwa z dnia 28 sierpnia 1985 r. „Za wybitne zasługi pracy zawodowej i społecznej odznaczony zostaje Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski Stanisław Kostanecki syn Józefa”. Aktu dekoracji dokonał Przewodniczący WRN inż. Jarosław Nowakowski.

Następnie prof. dr Witold Stankiewicz wygłosił referat okolicznościowy, który w całości przytaczamy.

„Panie Przewodniczący, Panie i Panowie!

Jest dla mnie wielkim zaszczytem przemawiać na uroczystym posiedzeniu. Okazją do tego jest 165-ta rocznica założenia Towarzystwa Naukowego Płockiego i 40-rocznica wznowienia po zawierusze wojennej jego działalności. Miło mi jest, że mogę również uczestniczyć w dzisiejszym Jubileuszu 70-lecia urodzin Szanownego i Drogiego Pana mgr. Stanisława Kostaneckiego, wielce zasłużonego długoletniego dyrektora Biblioteki im. Zielińskich.

Nie śmiałym w gronie świętych znawców dziejów TNP i jego Biblioteki, a także autorów cennych o niej prac i zasłużonych pracowników, wygłaszać wykładu o jej dziejach i obec-

nej działalności. Pragnę jedynie podjąć kilka wątków i wskazać na związki, które łączyły Bibliotekę im. Zielińskich z Biblioteką Narodową, skarbnicą narodowego piśmiennictwa i centralną biblioteką państwa, której dyrektorem miałem zaszczyt być dwadzieścia lat.

Biblioteka im. Zielińskich TNP należy do grupy bibliotek naukowych i zajmuje w Polsce wśród nich poczesne miejsce. Powstanie i działalność TNP i jego Biblioteki symbolizuje ciągłość kulturalną w dziejach Płocka.

Nasuwa się refleksja, że korzenie Biblioteki im. Zielińskich są niezwykle głębokie. Siegają one — jak wiadomo — wczesnego Średniowiecza. W grodzie tym, jak mówią źródła, już w XI stuleciu istniała biblioteka i skryptorium przy Kapitulie Katedralnej. Rozwijała się ona i wzbogacała w następnych stuleciach staraniem świątłych biskupów płockich. Klęski wojenne, pożary i zniszczenia nie ominęły i Płocka, by wspomnieć tylko okres najazdu szwedzkiego i rabunek księgozbioru bogatej biblioteki przy szkole jezuickiej. Tak cenne zbiory sprawiły, że szkoła ta stanowiła ważne ognisko ruchu intelektualnego. Dostarczała dobrze wykształconych ludzi dla potrzeb Ziemi Płockiej i całego kraju.

Pragnę w tym miejscu poczynić małą dygresję. Otóż wydaje mi się, że w wydanych w Polsce Ludowej syntezach dziejów Polski

za mało podkreśla się jak ważną rolę odegrały biblioteki. Niedostatecznie ukazywana jest ich rola w zachowaniu języka i kultury polskiej w czasach niewoli. Był to ich wkład w rozwój ruchu narodowego. Biblioteka im. Zielińskich ma swą *magna pars* w tych zasługach bibliotek polskich.



Mgr Romuald Dobrzeński — dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Płocku wręcza dyplom honorowy „Za osiągnięcia w upowszechnianiu kultury” przyznany Bibliotece im. Zielińskich TNP przez Ministra Kultury i Sztuki do rąk dyrektora Biblioteki mgr Anny Ostrowskiej i przewodniczącego Komisji Bibliotecznej i Wystawowej TNP ks. kanonika mgra Tadeusza Zebrowskiego — dyrektora Archiwum Diecezji Płockiej.

Powstanie Towarzystwa Naukowego i biblioteki przy Szkole Wojewódzkiej Płockiej w roku 1820 wiąże się ściśle z ruchem patriotycznym i umysłowym, który rozwinął się po upadku Rzeczypospolitej Szlacheckiej.

To właśnie epoce Oświecenia i czasom stanisławowskim zawdzięczamy rozbudzenie ruchu umysłowego, który wyraził się również w zakładaniu bibliotek.

Początek dała — jeszcze wcześniej założona — słynna Biblioteka Załuskich, otwarta w Warszawie w 1747 r. jako pierwsza biblioteka publiczna. Później nazwano ją Biblioteką Rzeczypospolitej. Księgozbiór jej w końcowym okresie działalności liczył 400 tysięcy tomów.

Nasuwa mi się kolejna refleksja. Początki tej wspaniałej biblioteki wplatają się w historię Płocka. Założyciele biblioteki, bracia Andrzej i Józef Załuscy odbyli w latach 1716—1718 studia we Włoszech i Francji, które sfinansował ich stryj Ludwik Bartłomiej Załuski, biskup płocki, późniejszy prymas.

Andrzej Załuski został w 1711 roku proboszczem płockim, a w 1722 roku objął po stryju biskupstwo płockie. W tym właśnie czasie urodził się jego projekt otwarcia w Płocku biblioteki publicznej. Oto jak pisze o tym historyk Biblioteki Załuskich Piotr Bańkowski: „... Pierwsza myśl utworzenia Biblioteki Pu-

blicznej i to takiej, która stałaby się jednocześnie warszatem pracy naukowej zakiełkowała najpierw w umyśle starszego brata, kiedy próbował ją już wcielić w życie na mniejszą skalę jako biskup płocki. (...) Opracowując w roku 1723 szczegółowy memoriał o przyszłej swej działalności duszpasterskiej i administracyjnej w diecezji płockiej, uzasadnia młody biskup, przejęty doniosłością swej misji, pożytek i potrzebę założenia biblioteki w swej stolicy, obmyśla fundusze na jej utrzymanie, kreśli zarys jej regulaminu”.*

Ostatecznie idea ta przybrała postać wspólnie przez obu braci założonej Biblioteki Załuskich. W 1732 roku Józef Załuski ogłosił pracę: *Programma literarium ad bibliophilos*, w której przedstawił plan przyszłej biblioteki. Miała ona gromadzić cały dorobek piśmiennicy narodu zwłaszcza druki i rękopisy.

W projekcie tym zarysował Załuski koncepcję pierwszej polskiej biblioteki narodowej. Biblioteka Załuskich gromadziła i przechowywała piśmiennictwo, przede wszystkim związane z dziejami i historią polskiej kultury, udostępniała je ludziom nauki i kultury oraz młodzieży studiującej. Księgozbiór Biblioteki stanowił również podstawę edycji źródeł i prac naukowych.

Powstanie Biblioteki Załuskich, zapowiadało prądy ideowe polskiego Oświecenia. Trafnie wskazywał to prof. Zdzisław Libera w referacie *Narodziny idei Biblioteki Narodowej w kulturze polskiego oświecenia*, wygłoszonych na sesji, którą zorganizowałem w 1978 r. z okazji 50-lecia powstania Biblioteki Narodowej:

„Idea Biblioteki Narodowej wyrosła z przekonania ludzi oświeconych, że trwałą wartością kultury jest zarówno pamięć o przeszłości, którą należy pielęgnować i chronić, tworząc



Prezes TNP przekazuje gratulacje długoletniemu pracownikowi Biblioteki, emerytce

p. Janinie Rozław

* P. Bańkowski — *Biblioteka Publiczna Załuskich i jej twórcy*, Warszawa 1959, s. 14.

dla niej biblioteki i muzea, jak też troska o stały rozwój nauki i oświaty, które zapewniają społeczeństwu postęp i określają oblicze duchowe narodu”.*

Biblioteka Narodowa, która powstała w 1928 r. słusznie nawiązuje do tradycji Biblioteki Załuskich i tym samym do wspólnych warszawsko-płockich wysiłków i zabiegów o powołanie instytucji, która była pierwszą naszą *Bibliotheca Patria*. A choć miała ona krótki żywot, to sama idea przetrwała. W warunkach niewoli, idei tej służyły biblioteki, których księgozbiory o charakterze narodowym udostępniano szerszym kręgom społeczeństwa. Zadania te spełniały: Biblioteka Czartoryskich w Puławach, Biblioteka Publiczna Uniwersytetu Warszawskiego, Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, Biblioteka Kórnicka, Biblioteka im. Ossolińskich we Lwowie, Biblioteka Ordynacji Zamojskiej. W drugiej połowie XIX wieku najbardziej Biblioteka Jagiellońska zbliżała się w swym charakterze do biblioteki narodowej, kierowana przez Karola Estraichera, twórcę Bibliografii Polskiej. Później doszła Biblioteka Ordynacji Krasieńskich i kilka innych. Spośród innych instytucji trzeba wymienić Bibliotekę polską w Paryżu i Muzeum Narodowe Polskie w Raperswiliu. Wśród plejady wspaniałych bibliotek znalazła się założona przy Towarzystwie Naukowym Płockim Biblioteka Publiczna i Szkolna Województwa Płockiego. W odezwie założycieli Towarzystwa Naukowego z 3 czerwca 1820 r., wydanej przez prezesa — biskupa płockiego Adama Prażmowskiego i sekretarza Kajetana Morykoniego czytamy:

„Pragnący wzrostu oświecenia i powszechnej pomyślności, zawiązali w Płocku przy Szkole Wojewódzkiej Towarzystwo Naukowe, w szczupłym w początku zakresie pracować mające, aby do celu rychłej i pewniej zbliżyć się można (...) Stolica Województwa Waszego będzie mieć Bibliotekę Publiczną, Księgarnię i Druk dostateczny, wzniesie skład pomników i osobliwości narodowych.”**

Przytoczony fragment odezwy jest bliski temu, co pisał Józef Załuski we wspomnianej *Programma literarium ad bibliophilos*.

Również dzieje późniejszej Biblioteki Skępskiej Gustawa Zielińskiego świadczą o ambicjach świątliwych i patriotycznych obywateli Ziemi Płockiej dorównania zabiegom i wysiłkom twórców bibliotek powstających w XIX wieku.

Dzięki temu dorobkowi i tradycjom mogło w 1907 r. odrodzić się TNP i rozwinąć szerszą działalność.

Dorobek TNP w latach międzywojennych i w 40-leciu powojennym byłby nieporównanie skromniejszy, gdyby nie miało ono tak boga-

tej biblioteki. Książnica im. Zielińskich dała TNP mocny fundament na którym ono wyrosło i tak świetnie się rozwinęło.

W końcu roku 1983 Biblioteka liczyła 179 000 jednostek. Dane te zaczerpnąłem z ciekawego i wyczerpującego artykułu p. mgr Anny Stogowskiej opublikowanego w numerze «Notatek Płockich» TNP z roku 1984. Ze zbiorów korzystało w tymże roku prawie 12 400 osób, którym udostępniono 35 674 pozycje. Na ten cenny księgozbiór składają się wielkiej wartości stare druki i inkunabuły, rękopisy, mapy i plany, grafika, muzykalia i mikrofilmy. Na szczególne podkreślenie zasługuje, że zbiory te są opracowane, co nie jest zjawiskiem tak powszechnym w bibliotekach naukowych. Informuje o nich 11 różnych katalogów oraz kartoteki.

Biblioteka od lat rozwija szeroką akcję wystawienniczą, popularyzując swe zbiory. Od lat 9-ciu Biblioteka ma własny budynek, dostosowany do jej potrzeb. Czytelnicy mają do dyspozycji nowoczesnie wyposażoną, ładną czytelnię, z bogatym, fachowo skompletowanym księgozbiorem podręcznym. Trwa dalsza rozbudowa jej siedziby. Wzrastają systematycznie nakłady finansowe na zakup książek i innych materiałów bibliotecznych.

Jest dziś Biblioteka im. Zielińskich TNP dużym warształem naukowym w oparciu o który mogą rozwijać prace badawcze wszystkie Komisje Towarzystwa jak też i inne zakłady i pracownie działające w Płocku. W obrazie kulturalnym miast stanowi ona trwałą wartość i niezwykle cenną instytucję. Jej funkcja kulturalna wykracza poza granice Płocka, a jej księgozbiór stanowi dziś najpełniejszą dokumentację dotyczącą dziejów dawnych i najnowszych Mazowsza Płockiego.

Obecną pozycję Biblioteka zawdzięcza trosce kolejnych zarządów TNP, ofiarności społeczeństwa Ziemi Płockiej, życzliwości różnych instytucji. Chciałbym dziś wskazać na szczególne zasługi bibliotekarzy. To oni nie zrażając się przeciwnościami losu chronili, pomnażali, opracowywali i udostępniali ten piękny księgozbiór. Wielu zapisało się na trwałe w dziejach Biblioteki i Towarzystwa. Do tych należą napewno małżonkowie Rutscy, Macieszowie, Czesław Gutry, Anna Lutyńska, Halina Zienkiewicz i wielu innych.

Do roku 1982 dyrektorem Biblioteki był mgr Stanisław Kostanecki. Funkcję tę pełnił aż do przejścia na emeryturę. W tym okresie zbiory wzrosły o prawie 100 000 pozycji. Dyrektor Kostanecki zorganizował prace nad inwentaryzacją, katalogowaniem, porządkowaniem księgozbioru oraz rozwojem katalogów, kartotek i innych informatorów o zasobie. Jednocześnie udostępniano zbiory i organizowano ciekawe ekspozycje książek. Rozwinięły się kontakty z innymi bibliotekami. To właśnie w tych latach Książnica im. Zielińskich uzyskała status biblioteki naukowej i otrzymała własny gmach.

* *Rocznik Biblioteki Narodowej*, 1980, t. 14, s. 8.

** *Towarzystwo Naukowe przy Szkole Wojewódzkiej Płockiej*, Płock 1820, s. 10.

Mile wspominam osobiste kontakty z Panem dyr. Kostaneckim, który jest znany i ceniony w Bibliotece Narodowej.

W 1970 roku odbył się w Moskwie Międzynarodowy Kongres Historyków, w kilka dni później sesja Międzynarodowej Federacji Bibliotekarzy (IFLA). Towarzystwo Naukowe Płockie i Bibliotekę reprezentowali — prezes, Pan dr inż. Jakub Chojnacki i Pan dyr. mgr Stanisław Kostanecki. Udział Ich był dowodem otwartości TNP na współpracę międzynarodową i wymianę doświadczeń. Delegacje zagraniczne bibliotekarzy, które odwiedzały Bibliotekę Narodową i były gośćmi Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, zwiadywały również Bibliotekę im. Zielińskich. Byli oni zawsze pod urokiem gościnności i pełni uznania dla dynamicznie rozwijającego się TNP i jego Biblioteki.

Związki Biblioteki Narodowej z Biblioteką im. Zielińskich są jednakże starsze. Sięgają początków powstania Biblioteki Narodowej. Jej założycielem i pierwszym dyrektorem był Stefan Demby, związany także z Płockiem.

W 1974 roku w tomie 10 *Rocznika Biblioteki Narodowej* zamieściłem wspomnienie Anny Puciatowej, wnuczki drugiej żony Dembego. Oto fragment dotyczący Płocka: „Ojciec Stefana — Józef Demby, sędzia — przeniósł się do Płocka, gdy syn był jeszcze małym dzieckiem. Tam też Stefan uczęszczał do gimnazjum i nawiązał pierwsze koleżeńskie przyjaźnie, niektóre z nich utrzymywały się aż do jego śmierci. Odwiedzali go koledzy — płocczanie: geograf Antoni Sujkowski, sędzia Rudnicki, właściciel fabryki inż. Gustaw Potworowski, superintendent kościoła kalwińskiego Samedeni, jego żona (była przełożoną żeńskiej pensji w kaliszu, do której uczęszczała w dzieciństwie Maria Dąbrowska; opisane są w *No-cach i dniach* postacie obojga Samedenich)”(...)

Wyrazem przywiązania Stefana Dembego do miasta jego młodości była broszura pt. *Bene merentes*. Była to rozszerzona wersja referatu wygłoszonego na zjeździe Koła Płocczan w maju 1931 roku. Na zjazd ten popłynęliśmy wszyscy Wisłą specjalnie wynajętym statkiem, kolei bowiem wówczas do Płocka nie było. (s. 334)

Współpracę naukową utrzymywały obie nasze biblioteki. Przypomniała ją ostatnio Pani Halina Kostanecka we wstępie do katalogu 50 *inkunabułów w Bibliotece im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego*, wydanym w 1985 r. Inkunabułami TNP — jak pisze Pani Kostanecka — zajmował się Kazimierz Piekarski, który wiadomości o nich podał w *Inwentarzu Inkunabułów Polskich* (Kraków 1925 r.). Kazimierz Piekarski przyjeżdżał także po 1925 r. do Płocka o czym świadczy zachowana korespondencja, wzmianki w prasie płockiej (np. w «Kurierze Mazowieckim» 1936 nr 141) i spis inkunabułów zrobiony na maszynie przed 1 września 1939 r., ograniczony jednak do lakonicznej notatki bibliograficznej.

Obejmuje on trzydzieści cztery inkunabuły. Zwracam uwagę na brak pozycji 20, 31, 42 i 45, które występują w katalogach skeptycznych: widocznie nie odnaleziono ich jeszcze wtedy w magazynach biblioteki w Płocku. (s. 8—9)

Współpraca Biblioteki Narodowej z Biblioteką im. Zielińskich rozwinęła się po wojnie i trwa do dziś, o czym świadczy notka zamieszczona na końcu wstępu Pani Haliny Kostaneckiej. Dziękuję Ona „mgr. Michałowi Spandowskiemu i mgr. Mieczysławowi Mejorowi pracownikom Biblioteki Narodowej w Warszawie za udostępnienie mi notatek Kazimierza Piekarskiego” (s. 11).

Po drugiej wojnie światowej Biblioteka Narodowa podjęła wielką pracę nad rejestracją bibliograficzną inkunabułów we wszystkich bibliotekach w kraju. Objęta została nią także Biblioteka im. Zielińskich. W pierwszych ośmiu latach sprawowania przeze mnie funkcji dyrektora dane mi było wspomagać organizacyjnie i finansowo te poczynania. W 1970 r. ukazały się w oficynie ZN im. Ossolińskich we Wrocławiu *Inkunabuły w bibliotekach polskich*, centralny katalog pod red. A. Kaweckiej-Gryczowej, opracowały M. Bchonos i E. Szaradowska (t. 1.). Prace nad t. II zbliżają się ku końcowi. Było to osiągnięcie na skalę światową. Nie wiele jest bowiem państw, które mogą się poszczycić takim wydawnictwem. Wprowadziło ono do nauki światowej informację o inkunabułach w Polsce, ukazało światu nasze wielowiekowe związki z ośrodkami kultury europejskiej. Dzięki temu wydawnictwu, nauka światowa została poinformowana również o inkunabułach Biblioteki im. Zielińskich TNP. Zbiór to nie jest duży, ale są w nim pozycje bardzo cenne, wśród nich sześć druków, które zachowały się w Polsce tylko w jednym egzemplarzu, właśnie w Bibliotece im. Zielińskich. Tytuły podała Pani Kostanecka we wspomnianym katalogu. Z uznaniem pragnę podkreślić troskę TNP i jego Prezesa Pana dr. inż. Jakuba Chojnackiego, o zwiększanie ilości inkunabułów w księgozbiorze. Dzięki staraniom i zabiegom Prezesa Chojnackiego w latach 1978—1984 zakupiono 9 inkunabułów. Sądzę, że nie pomyślę się, jeśli stwierdzę, że jest to jedyna w kraju biblioteka, która może poszczycić się takim przyrostem inkunabułów w tych latach. Proszę wybaczyć mi ten nieco dłuższy wywód o inkunabułach, ale wiemy, że są one tym w każdym księgozbiorze, czym diamenty w koronie.

O znaczeniu Biblioteki im. Zielińskich decydują również bogate stare druki, z których wiele pozycji zarejestrowano w Centralnym Katalogu Starych Druków, opracowywanym od lat w Bibliotece Narodowej. Uzupełniają wreszcie księgozbiór cenne druki XIX i XX wieku. Dzieje Biblioteki im. Zielińskich czekały się sporej ilości artykułów i rozpraw, brak jest jednak opracowania całościowego. Dobrze więc, że do wypełnienia tej luki przystąpiła — jak mi wiadomo Pani mgr Anna

1820²² 1985



Mgr Stanisław Kostanecki — em. dyrektor Biblioteki im. Zielińskich TNP dziękuje za przyznane ordery, odznaczenia i wyróżnienia. Siedzą od lewej: prof. dr Witold Stankiewicz — b. dyrektor Biblioteki Narodowej i dr inż. Jakub Chojnacki — prezes TNP. Foto wykonuje mistrz Zbigniew Kryda — prezes Płockiego Towarzystwa Fotograficznego im. Aleksandra Macieszy.

Stogowska. Praca taka jest potrzebna i stanowić będzie ważny przyczynek do dziejów bibliotek i kultury polskiej.

Posiedzenie nasze ma charakter jubileuszowy i niech mi wolno będzie powiedzieć, że dalsza przyszłość Biblioteki im. Zielińskich rysuje się pomyślnie. W oparciu o dotychczasowe doświadczenia i zdobytą pozycję ma ona wszelkie szanse rozwijać się i umacniać, jako główna biblioteka naukowa Płocka i Mazowsza Płockiego. Tego jej życzę z całego serca.

* * *

W kolejnym punkcie uroczystego posiedzenia, Medalem 40-lecia Polski Ludowej udekorowani zostali następujący członkowie, pracownicy i darczyńcy TNP (w tej liczbie 12 bibliotekarzy): Badowska Krystyna, Budna Jadwiga, Chojnacka Longina, Cios Irena, Danielewska Bogumiła, Deptuszewski Stefan, Figiel Henryka, Franciszkiewicz Edward, Gołębiowska Lucyna, Jabłoński Ireneusz, Jankowski Edward, Jędrzejczak Franciszek, Koper Ryszard, Kaim Jan, Kawka Krystyna, Kaźmierowski Edward, Kieffer-Kostanecka Maria, Kostanecka Halina, Kostanecki Stanisław, Kuczyński K. Stefan, Lemański Jan, Łukaszew-

ska Elżbieta, Markuszewski Stanisław, Miłszewski Wiesław, Opaliński Józef, Piechociński Rudolf, Rerutkiewicz Maria, Stogowska Anna, Szymański Jan, Winiarkiewicz Janina, Zielińska Irena. Aktu dekoracji dokonał przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej mgr Tadeusz Kołodziejczak. Biblioteka im. Zielińskich TNP otrzymała Medal *Za zasługi dla miasta Płocka*, przyznany przez Prezydenta m. Płocka. Medalem tym uhonorowani zostali również zasłużeni członkowie TNP: mgr Tadeusz Kowalewski i dr Jerzy Stefański. Medale zostały wręczone przez Prezydenta m. Płocka mgr. inż. Janusza Majewskiego. Biblioteka otrzymała także od Ministra Kultury i Sztuki Dyplom Honorowy *Za Osiągnięcia w Upowszechnianiu Kultury* oraz publikację *24 Pułk Ułanów — zarys historii 1920—1947 r.*, wydany w Londynie w roku 1976. Dyplom i książka przekazane zostały przez dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Kultury mgr. Romualda Dobrzeńckiego. Pięciu emerytów Biblioteki otrzymało listy gratulacyjne i Medal wybity z okazji 900-lecia urodzin Bolesława Krzywoustego, natomiast wszyscy uczestnicy uroczystości cenny druk autorstwa mgr Haliny Kostaneckiej pt. *50 inkunabułów w Bibliotece im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego* wydany przez oficynę TNP.

W imieniu własnym oraz wszystkich obecnych podziękował Jubilat — Stanisław Kostanecki:

„Szanowny Panie Prezesie, Przewodniczący dzisiejszego uroczystego posiedzenia, Szanowny Panie Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej, Szanowny Panie Prezydencie miasta Płocka, Szanowni Zebrani.

W imieniu odznaczonych dzisiaj i w imieniu własnym serdecznie dziękuję za te wysokie odznaczenia: Władzom, które je przyznały, Przedstawicielom tych Władz, którzy je nam wręczyli, oraz Wnioskodawcom t.j. Zarządowi Towarzystwa Naukowego Płockiego z jego Prezesem. Jest to dla nas powód do radości i zachęta do dalszej pracy i działalności.

W 165-tą rocznicę założenia obecnej Biblioteki im. Zielińskich, w 40-tą rocznicę wznowienia — po przerwie wojennej — jej działalności, niech mi będzie wolno jako dyrektorowi tej Biblioteki w latach 1962—1982 wyrazić szczególną radość, że została ona uhonorowana wyrażonym tu dziś uznaniem i tak licznymi odznaczeniami jej emerytowanych i obecnych pracowników. Chciałbym podkreślić tu też zasługi poprzednich jej dyrektorów: mgr. Bolesława Jędrzejewskiego, mgr. Marii Markowskiej i dyr. Czesława Gutrego, który swą wiedzę i doświadczenie z terenu naukowych bibliotek warszawskich wykorzystał dla dobra i sprawnego funkcjonowania Biblioteki im. Zielińskich. Co do mnie, to chciałbym powiedzieć, że wymienienie mojej osoby przez Pana Prezesa obok postaci małżonków Stefana i Haliny Rutskich oraz dr. Aleksandra i Marii Macieszów jest dla mnie bardzo zaszczytne, ale też i bardzo niezaskuszone.

W dzisiejszym przemówieniu Pan Prezes Jakub Chojnacki nawiązał do starożytności, nazywając Bibliotekę im. Zielińskich *Psyche iatreion* — lekarstwem dla ducha, w odpowiedzi więc wypada mi sięgnąć również do starożytnego mitu o Gai (ziemi) i jej synach — tytana: dopóki synowie dotykali stopami ziemi, byli niezwykle mocni, gdy odrywali się od ziemi — słabli. Podobnie było i jest z bibliotekarzami, którzy swą wiedzę i sprawność w dużej mierze zawdzięczają swej Bibliotece, zawartych w jej księgach dobru i mądrości. Dzięki temu mogli oni — zgodnie z dewizą Towarzystwa: *Coniunctis viribus* — „połączonymi siłami” posuwać sprawę swej Biblioteki ku lepszemu jutru.

Dzisiejszą uroczystość zaszczycił swoją osobą i ozdobił swoim referatem pt. *Biblioteka im. Zielińskich — warsztat pracy naukowej* — Pan profesor dr Witold Stankiewicz, emerytowany dyr. Biblioteki Narodowej, członek TNP. Serdecznie mu dziękujemy za tyle życzliwych słów pod adresem naszej Biblioteki i jej pracowników. Biblioteka Narodowa stanowi kontynuację Biblioteki Załuskich, a wszak to

Andrzej Stanisław Załuski jako biskup płocki w latach 1723—1735 czynił starania, żeby Bibliotekę publiczną założyć w swym pałacu w Płocku (obecnym gmachu Sądu), a potem inicjatywę zrealizował wspólnie z bratem Józefem Andrzejem w Warszawie. Życzliwość dla Płocka i jego Biblioteki w pewnym sensie odziedziczył Pan dyrektor Stankiewicz po Załuskich, a także po Stefanie Dembym, założycielu i pierwszym dyrektorze Biblioteki Narodowej, a wychowanku Szkoły Płockiej. Jesteśmy bardzo wdzięczni za podtrzymanie tej tradycji.

Biblioteka im. Zielińskich służyła i służy Płockowi i Mazowszu, a także czytelnikom z całego kraju i z zagranicy. Po wojnie na naszych oczach odbudowywała się, rozrastała i krzepła, w czym wielki udział Zarządu Towarzystwa Naukowego Płockiego z jego prezesami: Aleksandrem Macieszą, Bolesławem Jędrzejewskim, Romanem Lutyńskim, Tadeuszem Gierzyńskim i Jakubem Chojnackim. Zachowujemy w naszej świadomości i pamięci wdzięczność dla nich.

Liczni goście z zagranicy zapoznawali się często z cennymi zbiorami naszej Biblioteki, oglądając m.in. rzadkie pozycje związane z ich ojczystymi krajami. Książki naszej Biblioteki w jakiś sposób zbliżyły naszych gości do nas, jakby mówiąc do nich językiem przyjaźni i pokoju. Dziś również widząc na tej sali Pana Thomasa H. Gertha, pierwszego sekretarza Ambasady Stanów Zjednoczonych Ameryki, chciałbym przypomnieć, że, gdy w Muzeum Narodowym w Warszawie była urządzona wielka wystawa z okazji 200-ej rocznicy niepodległości Stanów Zjednoczonych, to nasza Biblioteka przesłała na tę wystawę kilka cennych eksponatów, m.in. portret prezydenta Stanów Zjednoczonych Thomasa Jeffersona, wykonany przez jego przyjaciela Tadeusza Kościuszkę, bohatera obu naszych narodów. Warto przy tej okazji przypomnieć, że w naszej Bibliotece są książki biskupa Wawrzyńca Goślickiego, uczonego i męża stanu, urodzonego w Goślicach pod Płockiem. Był on autorem dzieła *De optimo senatore* (*O najlepszym senatorze*) przełożonego m.in. na język angielski za panowania królowej Elżbiety I Wielkiej. Z dzieła tego Thomas Jefferson zaczerpnął szereg myśli i idei politycznych i moralnych, które inspirowały go przy układaniu Konstytucji Stanów Zjednoczonych, której był głównym twórcą.

Kończąc, jeszcze raz wyrażam swoją wdzięczność wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia naszej bibliotecznej i bibliotekarskiej uroczystości, serdecznie dziękuję za „dobrą robotę” moim dawnym współpracownikom i życzę wszystkim trującym się dziś w Bibliotece pod kierunkiem Pani dyrektor mgr Anny Ostrowskiej rozwoju tej Biblioteki i wszelkiej pomyślności.”



22 października 1985. Sala im. Tadeusza Gierzyńskiego. Bankiet z udziałem 50 osób. Pierwszy toast wznosi dr Marcin Kamiński — sekretarz Płockiego Towarzystwa Muzycznego im. Wacława Lachmana.

Po wyczerpaniu przewidywanego porządku dziennego, goście, pracownicy i członkowie TNP przeszli do sali im. Tadeusza Gierzyńskiego, gdzie z udziałem 50 osób odbył się składkowy bankiet, podczas którego ks. Seweryn Wyczałkowski, członek TNP od 1933 roku — wygłosił orację na cześć Jubilata. Przytaczamy ją w całości:

„Czcigodny Jubilate, Szanowni Państwo, cennym darem w życiu wspólnotowym jest umiejętność, po soborowemu charyzmat, dostrzegania w ludziach, w ich pracy dobra. Umiejętność ukazywania tego dobra w pełnym świetle i przeżywania go jako niezmiernie ważnego czynnika w radosnej stronie życia i jako impulsu dla wszystkich, którzy to dobro i tę radość wspólnie przeżywają dla dalszej owocnej pracy.

Na terenie Towarzystwa Naukowego Płockiego wielokrotnie razy tę radość przeżywaliśmy i dziś ją również przeżywamy. Niech mi więc wolno będzie wnieść toast z okazji jubileuszu dzisiejszego Jubilata, aby nadal czynił wiele dobra na terenie przez siebie ukochanym, w Bibliotece im. Zielińskich TNP.

Biblioteka — to życie wpisane książką, cza-pismem, dokumentem w historię każdego narodu. Życie to odzyskuje swój rumieniec

w pracy wszystkich, ze skarbów bibliotek korzystających.

Na tym tle dwa osobiste wspomnienia.

W roku 1914 napaść teutońska na Belgię. Niszczy się w Louvain (Lowanium) z systematyczną dokładnością wspaniałą uniwersytecką bibliotekę, uniwersytetu założonego w średniowieczu (w 1426 r.) i bogatego w księgozbiory i prace uniwersyteckie. *Furore teutonico deleta, amore americana reconstituta* — taki miał być napis na elewacji odbudowanej biblioteki — (gwałtem teutońskim zburzona, miłością amerykańską odbudowana). W roku 1940 spotyka ją ten sam los, ale i to samo dobro w jej odbudowie.

Rok 1939, grudzień. Na kwietniku Seminarium Duchownego w Płocku płoną biblioteki księży profesorów. Płonie dobro wypracowane przez lata umysłowego wysiłku.

Cenny, bogaty księgozbiór Biblioteki Seminarnej i Archiwum Diecezjalnego zostają w lutym 1941 roku wywiezione przez hitlerowców do Królewca. Po zwycięskiej wojnie archiwalia wróciły prawie w całości, a z unikalnych zbiorów Biblioteki Seminarnej, w tym 448 inkunabułów i około 150 rękopisów średniowiecznych nie wróciło nic. Nie będą oceniał zestawienia tego, co powiedziałem

na początku, z dwoma wspomnieniami, dla scharakteryzowania w postaciach ludzkich oceny kultury jako dobra. Uczynią to sami szlachetni Słuchacze. Za zdrowie Jubilata i Laureata!"

W czasie bankietu głos zabrał Pierwszy Sekretarz Ambasady Amerykańskiej Thomas H. Gerth; oto jego wypowiedź:

„Panie Prezesie, Panie Wojewodo, Panie Prezydencie, Księżę Prałacie, Szanowny Panie Kostanecki i wszyscy Państwo nagrodzeni i wyróżnieni w dniu dzisiejszym!

szczególnie uhonorowany Jego miłym zaproszeniem do Płocka do wzięcia udziału w tej uroczystości z okazji 165 rocznicy założenia Biblioteki im. Zielińskich TNP.

Czuję się zaszczycony uczestnictwem w uroczystości dekoracji Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski pana mgr. Kostaneckiego. Było mi miło słyszeć słowa Pana Kostaneckiego wiążące mój kraj i jego wielkiego i świątłego męża stanu Thomas'a Jefferson'a z Polską i Płockiem.

Chciałbym podziękować także Księdzu Prała-



22 października 1985. Sala im. Tadeusza Gierzyńskiego. Orację wygłasza ks. prałat profesor Seweryn Wycałkowski — członek TNP od 1933 r. Od lewej strony pracownicy Biblioteki im. Zielińskich TNP: Leszek Jankowski, mgr Wanda Kaczanowska, mgr Maria Pisarska-Galas, mgr Andrzej Dorobek, mgr Ewa Pożerska i Jadwiga Budna.

Przede wszystkim proszę mi wybaczyć, iż w pełni nie jestem w stanie wnieść tego toastu w języku polskim. Pan siedzący po drugiej stronie stołu uprzejmie zaproponował tłumaczenie mego toastu na język polski. W tym roku w maju byłem po raz pierwszy w Płocku i miałem okazję zwiedzenia Waszego uroczego miasta i poznania jego historii. Gmach TNP zwiedzałem w towarzystwie jego Prezesa pana dra Chojnackiego. Dlatego czuję się

towi za jego słowa o przyjaźni amerykańskiej i pomocy dla słynnego Uniwersytetu w Louvain w Belgii, gdzie ks. Prałat studiował. Chciałbym zapewnić wszystkich tu zebranych, że bardzo sobie cenię serdeczne przyjęcie jakie mi tu zgotowano i miłe słowa pod adresem mego kraju. Chciałbym także zapewnić Państwa o naszym szacunku dla narodu polskiego. Dziękuję wszystkim Państwu jeszcze raz i mam nadzieję, że się jeszcze zobaczymy”.